



Sygn. akt II PSKP 40/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia "T." działającego na rzecz P. R.
przeciwko D. sp. z o.o. z siedzibą w N.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt III APa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 13 listopada 2015 r., zasądził od pozwanej D. Sp. z o.o. z siedzibą w N. na rzecz powoda P. R., w imieniu którego występowało Stowarzyszenie „T.”, kwotę 76.549,63 zł tytułem diet od 1 stycznia

2012 r. do 31 maja 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami (pkt I) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II).

Sąd ten ustalił, że powód pracował u pozwanego od 25 listopada 2009 r. do 31 maja 2014 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. W umowie o pracę i innych porozumieniach zmieniających nie uregulowano kosztów związanych z podróżą służbową, zaś powód złożył oświadczenie o przyjęciu do wiadomości obowiązującego u pracodawcy regulaminu pracy. W toku pracy powód był dowożony z siedziby firmy do bazy w Holandii, gdzie obejmował ciężarówkę (ciągnik z chłodnią) i woził mięso do Włoch. W trasie był przez 3 tygodnie, potem 4 dni spędzał w kraju. Podczas podróży służbowej nigdy nie korzystał z hotelu. Nocował w kabinie samochodu, a tam były dwie leżanki oraz ogrzewanie postojowe. Powód nie otrzymywał koców, poduszek, pościeli ani środków czystości.

W obowiązującym regulaminie wynagradzania (część regulaminu pracy) przewidziano (§ 31), że pracownik otrzyma zwrot kosztów podróży służbowej (dietę) w wysokości nie niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na terenie Polski. Następnie zapis ten zmodyfikowano, przyjmując, że pracownik z tytułu podróży służbowych otrzyma: ryczałt za nocleg w wysokości zgodnej z przepisami prawa, dietę (pozostała część wypłaconej kwoty) w wysokości nie niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na terenie kraju. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało także, że powód podjął pracę przed wejściem w życie opisanych wyżej zmian (przed wejściem w życie aneksu nr 1) i wówczas wiedział o przysługującej mu dietie w wysokości 30 euro, później (po roku pracy) 50 euro. Tego rodzaju płatności otrzymywał do końca okresu pracy, nie wiedząc, że po wejściu w życie aneksu nr 1 kwota ta obejmuje ryczałt za nocleg w wysokości wynikającej z załącznika oraz dietę. Treść regulaminu była wywieszona w siedzibie pracodawcy (tablica ogłoszeń w kantynie).

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wiedział o tym, że pozwany wypłacał mu tylko część należności, a jednocześnie tego typu sytuacja nie może być uznana za zrzeczenie się roszczenia (art. 8 k.p.). Dalej Sąd przyjął, że strony ustnie uzgodniły wysokość konkretnej diety za dobę podróży, przy czym po wejściu w życie aneksu nr 1 obejmowała ona też ryczałt. Stąd powód ma prawo do diet za okres od 1 września 2011 r. do 31 maja 2014 r. w umownie ustalonej wysokości

oraz do ryczałtów za nocleg, jakie wynikają z aneksu do regulaminu. Analizując sytuację powoda, Sąd Okręgowy uznał, że otrzymał on należne mu ryczałty w ustawowej wysokości i w tej części powództwo oddalił. Natomiast ma prawo do diety w wysokości indywidualnie uzgodnionej, bo nie została ona wypowiedziana, przy czym część należności została przedawniona (zasadny zarzut pozwanego).

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 14 marca 2019 r. na skutek apelacji pozwanej zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punkcie I i IV i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji uznał, że zeznania powoda nie są wiarygodne, zwłaszcza że z relacji świadka I. S., która zajmowała się rozliczaniem podróży służbowych kierowców, wynika, że pełna wersja regulaminu była wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie firmy oraz w kantynie, a pracownikom mówiono o zmianach (aneksie). Stąd nie można przyjąć założenia, że powód nie wiedział o przepisach wewnątrzzakładowych (zwłaszcza o aneksie nr 1 z 31 sierpnia 2010 r. i zmianach w zakresie wypłacanych z tytułu podróży służbowych). Powód kontrolował wypłacane należności, co pozwala przyjąć, że był pracownikiem świadomym, na jakich warunkach pracuje. Wiedział więc, że otrzymywane kwoty zawierają wszelkie należności związane z podróżą służbową (czyli diety w wysokości diety krajowej i ryczałty).

W tym stanie Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do zmiany warunków umowy o pracę w zakresie wypłacanych należności z tytułu podróży służbowych w drodze czynności konkludentnych (na zasadach z aneksu nr 1). W dalszej części rozważań Sąd Apelacyjny analizował pojęcie podróży służbowej, powołując się na przepisy ustawy o czasie pracy kierowców i kodeksu pracy oraz zwrócił uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A 2016, poz. 93) i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16 (LEX nr 2258054).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zakładowe przepisy wynagradzania nie są korygowane normą ustawową. Zatem skoro pracownik ma miejsce do spania w pojeździe, to ma możliwość regeneracji sił i odpoczynku, co pozwala na stwierdzenie o możliwości ograniczenia w zakładowym regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej do wysokiej stałej diety, pokrywającej wszystkie niezbędne wydatki socjalne kierowcy, w tym także z tytułu

ryczałtu za nocleg. W dalszej części Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28) w kontekście możliwości ustalenia limitu ryczałtu za noclegi poniżej ustawowego limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (§ 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej).

Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów podróży były wypłacane jednym ryczałtem obejmującym dietę i ryczałt za nocleg (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2017 r., II PK 286/16). W sytuacji, gdy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzecznictwo Sądu Najwyższego odstąpiło od poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164), to obecnie inny stan prawny – niż w momencie wyrokowania przez Sąd Okręgowy – wywiera wpływ na ostateczny werdykt. Finalnie żądanie przyznania powodowi ryczałtów w wysokości wynikającej z rozporządzeń nie było zasadne, tak jak późniejsze żądanie wypłacenia diet w wysokości po 50 euro za każdy dzień podróży służbowej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną strony powodowej w całości. W podstawach skargi wskazano na naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 241¹³ § 2 w zw. z art. 77² § 5 oraz w zw. z art. 42 § 1-3 k.p., przez ich niezastosowanie i przyjęcie że pozwany pracodawca dokonując zmiany regulaminu wynagradzania i wprowadzając aneks nr 1 z 31 sierpnia 2010 r. (obniżający dietę pracownika z 50 euro do 23 zł) nie był zobowiązany dokonać zmiany warunków pracy i płacy w drodze wypowiedzenia dotychczasowych warunków zatrudnienia, ewentualnie w drodze zawarcia z pracownikami porozumienia zmieniającego dotychczasowe warunki zatrudnienia, a zmiana ta była skuteczna w stosunku do pracownika w drodze czynności konkludentnych; (-) § 31

ust. 6 regulaminu wynagradzania w wersji ustalonej aneksem z dnia z 31 sierpnia 2010 r., przez jego zastosowanie i przyjęcie, że pracownikowi w związku z treścią tego postanowienia przysługiwała dieta w wysokości diety krajowej (23 zł), w sytuacji gdy Sąd ustalił, że na podstawie łączącej strony umowy o pracę pracownikowi przysługiwała dieta w wysokości 50 euro za dobę, a zatem postanowienia umowy o pracę były korzystniejsze dla pracownika niż postanowienie regulaminu wynagradzania.

Mając powyższe na uwadze, wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 listopada 2015 r. w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) wraz z obowiązkiem orzeczenia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wnioskował o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna. Wstępnie nie można zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A 2016, poz. 93), Sąd Najwyższy odstąpił od poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) oraz z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), zgodnie z którym zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie pozbawia kierowcy roszczenia o zwrot kosztów noclegu. Pogląd ten jest nadal aktualny i przyjmowany w orzeczeniach wydanych po ogłoszeniu i opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2018 r., III PK 158/16, LEX nr 2450254; z dnia 6 marca 2019 r., II PK 299/17, LEX nr 2630596). Oznacza to, że kierowcy, który nocuje w kabinie samochodu

ciężarowego, przysługuje co do zasady zwrot kosztów noclegu, na ogół w postaci ryczału w odpowiedniej wysokości, dostosowanej do niedogodności związanych z nocowaniem w warunkach odbiegających od warunków hotelowych (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., III PK 53/17, LEX nr 2550123 czy z dnia 19 kwietnia 2018 r., I PK 35/17, LEX nr 2549212).

Problematyka dotycząca rekompensaty kosztów podróży kierowcom w transporcie międzynarodowym wciąż budzi wątpliwości, bowiem mimo wskazówek Trybunału Konstytucyjnego odnośnie do konieczności uregulowania kwestii podróży służbowych kierowców w sposób całościowy (systemowy) i adekwatny do specyfiki zawodowej kierowców, ustawodawca nie wprowadził stosownych rozwiązań. Dane zaniechanie staje się zarzewiem kolejnych sporów, które generują różne stany faktyczne. Jeżeli do tego uwzględni się specyfikę postępowania kasacyjnego (związanie ustalonymi w sprawie okolicznościami), to spektrum rozstrzygnięć w indywidualnych sprawach staje się szerokie, zwłaszcza gdy w toku wykonywania pracy, zatrudniający modyfikuje reguły wypłacania należności związanych z podróżami służbowymi kierowców. W takiej sytuacji krzyżują się liczne wątpliwości (tak jak w sprawie) odnośnie do oceny charakteru dotychczas wypłacanych świadczeń, ich pułapu oraz możliwych wariantów skutecznej modyfikacji tych zasad.

Przede wszystkim ma rację Sąd Apelacyjny, że należności z tytułu podróży służbowych nie mają statusu wynagrodzenia za pracę. Przedmiotowe świadczenia mają na celu pokrycie zwiększonych kosztów utrzymania podczas wykonywania zadań służbowych poza stałym miejscem wykonywania pracy (por. P. Wąż: Świadczenia związane ze stosunkiem pracy podlegające ochronie z art. 87 - 91 k.p., Monitor Prawa Pracy 2008 nr 8, s. 408). Po wtóre, zdaniem Sądu drugiej instancji powód wiedział, że otrzymywana kwota 50 euro (za każdy dzień podróży) obejmowała zarówno ryczałt jak i dietę. Wskazane ustalenie jest o tyle trafne, że nie zostało w żaden sposób zanegowane przez skarżącego, który nie kwestionował przyjętego modelu procedowania przez Sąd Apelacyjny. W orzecznictwie akceptowane jest, że koszty noclegu kierowcy w transporcie międzynarodowym może kompensować kwota jednego świadczenia nazywanego „dietą” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 października 2018 r., II PK 191/17, LEX nr 2572699).

Dlatego Sąd drugiej instancji był władny przyjąć, że wysoka (przekraczająca dolne limity świadczeń) suma, obejmuje swym zakresem zarówno dietę jak i ryczałt. W ten sposób klarowne staje się, że pozwany od początku wypłacał (był to tego zobowiązany) zarówno dietę jak i ryczałt, a pracownik miał tego świadomość.

Z tego względu nie można w tej sprawie – jak chce autor skargi kasacyjnej – przerzucić punktu ciężkości w stronę obowiązku (konieczności) dokonania wypowiedzenia w związku ze zmianami (wprowadzenie aneksu nr 1) w regulaminie wynagradzania. Ten wątek wymaga kilku kwestii porządkujących. Oczywiście porozumienia zbiorowe, w tym także regulamin i statut, oparte na ustawie i określające prawa i obowiązki stron stosunku pracy, są aktami o charakterze normatywnym, (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1998 r., III ZP 14/98, OSN 1998 nr 24, poz. 705). Powyższe założenie może *a priori* dowodzić o słuszności koncepcji budowanej w skardze kasacyjnej, lecz ona opiera się na ułomnych założeniach, że pracodawca wcześniej wypłacał wysoką dietę (50 euro), zaś po modyfikacji regulaminu już dietę w dolnym progu jej wysokości (23 zł). Tymczasem wiążące w sprawie ustalenia faktyczne (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) uprawniają do wniosku, że powód wiedział o tym, iż otrzymywane kwoty (a nie diety sensu *stricte*) obejmują wszelkie należności z tytułu podróży służbowej. W związku z tym powstaje pytanie czy pracodawca w obrębie wypłacanego świadczenia w kwocie 50 euro może swobodnie korygować składniki składające się na daną sumę bez konieczności dokonywania wypowiedzenia zmieniającego. Potocznie można to uchwycić za pomocą frazy, że raz wypłaca wysoką dietę i niski ryczałt, a innym razem niską dietę a wysoki ryczałt, jednak w każdym wypadku poszczególne składniki wypełniają dolną granicę potrzeb związanych z rekompensatą powstałych kosztów w związku z podróżą służbową, a *per saldo* pracownik otrzymuje cały czas nominalnie świadczenie w tej samej wysokości.

Odpowiedź na tak wywołane zagadnienie winna być pozytywna. Nie zachodzi powinność dokonania wypowiedzenia zmieniającego w sytuacji, gdy pracodawca koryguje poszczególne składniki wchodzące w skład należności z tytułu podróży służbowej, zachowując ich dolne granice, lecz nadal wypłaca pracownikowi nominalnie pierwotnie uzgodnioną kwotę. Można dodać, że o ile wszelkie niekorzystne zmiany istotnych warunków pracy wymagają dokonania

indywidualnych wypowiedzeń zmieniających albo zawarcia porozumień zmieniających sporne istotne warunki zatrudnienia (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2017 r., II PK 286/16, LEX nr 2434444), to powołany judykat zapadł przy odmiennych ustaleniach faktycznych (pierwotnie przysługiwała tylko dieta, która później została podzielona na dwa świadczenia), i tym samym nie mógł stanowić adekwatnej matrycy porównawczej. Nie inaczej było w stanach faktycznych poddawanych ocenie przez Sąd Najwyższy w sprawach I PK 32/17 i I PK 36/17 (wyroki z dnia 19 kwietnia 2018 r., odpowiednio: LEX nr 2549210, LEX nr 2558359). Z tego względu relewantny w analizowanym sporze staje się pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I PK 190/15 (LEX nr 2106825), dotyczącym *nota bene* kwestii stałej premii miesięcznej. Gwoli ścisłości należy poszerzyć dyskurs prawny, bo on nie jest tak jednostronny jak stara się go przedstawić skarżący. Tytułem przykładu w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., III PK 57/04 (OSNP 2005 nr 13, poz. 188) przyjęto, że art. 241¹³ § 2 k.p. nie ma zastosowania do postanowień porozumienia zbiorowego niebędącego układem zbiorowym pracy. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., II PK 36/17 (LEX nr 2495963) zauważono, że ten ostatni pogląd przeważa obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co znalazło swoje odzwierciedlenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2005 r., II PZP 8/05 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 72) i wyrokach: z dnia 11 kwietnia 2007 r., II PK 268/06 (LEX nr 898855); z dnia 6 września 2012 r., II PK 29/12 (OSNP 2013 nr 15-16, poz. 178). W stanowisku tym podkreśla się, że porozumienie zbiorowe, o którym mowa w k.p., nie jest układem zbiorowym pracy, będącym swoistym źródłem prawa pracy o najszerszym zakresie podmiotowym i przedmiotowym, stanowiącym podstawowy instrument autonomicznego kształtowania stosunków pracy przez partnerów społecznych i stabilizującym warunki zatrudnienia.

Przedstawione poglądy prowadzą do wniosku, że wyrok Sądu Apelacyjnego jest prawidłowy, choć zdaniem Sądu Najwyższego, w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, oddalenie powództwa wynikać powinno ze stwierdzenia (w ramach dokonanych ustaleń), że powód otrzymywał wszelkie należności z tytułu podróży służbowych w wysokości pozwalającej na zaspokojenie powstałych z tego tytułu kosztów, zaś po dniu wprowadzenia w życie aneksu nr 1 do regulaminu pracy

(w części dotyczącej zasad wynagradzania) *de facto* nie doszło do pogorszenia zasad rekompensowania kosztów związanych z podróżami służbowymi kierowcy w transporcie międzynarodowym. Tym samym nie doszło do naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej norm prawa materialnego, co obliguje do orzeczenia w myśl art. 398¹⁴ k.p.c. W przedmiocie kosztów procesu Sąd Najwyższy uznał, że ujawnione w sprawie wątpliwości prawne uzasadniają odstąpienie od obciążenia pracownika obowiązkiem zwrotu pracodawcy kosztów związanych z uruchomieniem postępowania kasacyjnego (art. 398²¹ i art. 108 § 1 w związku z art. 102 k.p.c.).